

# KURIER CZĘSTOCHOWSKI

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie 4 zł, z przesyłką pocztową 4—5 zł, z odroczaniem do domu 5—6 zł dla odbierających pismo za miesiąc 4,50 zł. — Cena pojedynczego numeru 20 groszy. — Gazeta ukazująca się codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt. W wypadku niedostarczenia pisma lub innych okoliczności administracja pisma nie jest zobowiązana do przesłania następnego wydawnictwa w terminie na niedostarczone.

**REDAKCJA:** CZĘSTOCHOWA, III ALEJA Nr 32. TELEFON 23-45.  
Godz. wydawnictwa: od 10 do 12 i od 15 do 18.  
Redakcja rekonesansów, będących autorami jedynie wówczas, gdy zostaną znaczniki pocztowe na opłacenie przesyłki swobodnej.

**CENY OGŁOSZEŃ:** według cennika Nr 1. Za pierwsze milimetry w części ogłoszeniowej 24 gr. Za ogłoszenia dla poszukujących pracy oraz ogłoszenia rodzinne, ceny umiarkowane. Ogłoszenia: 10 gr za słowo 24 gr. Wyrazy ponad 15 liter liczą się podwójnie. Nagłówki (tłusty druk, najmniejszy druk) 6 gr za wyraz. — Oplaty dodatkowe: Ogłoszenia, umieszczone w miejscu specjalnie wskazanym — 25 procent drożej. Ogłoszenia, których wykonanie przedstawia szczególne trudności, 25 procent drożej. Przy ogłoszeniach kilkunastu słów. Termin przyjmowania ogłoszeń do najbliższego wydania: godz. 18-ka do południa. Konta bankowe: Pocztowe Konto Oczek. Warszawa Nr 654. Emisjonalny, Oddział w Częstochowie, K. K. O. w Częstochowie.

Nr 241

Częstochowa, wtorek 14 października 1941 r.

Rok III (XXXVI)

## Spełniają się słowa Kanclerza Hitlera Od Morza Azowskiego do wzgórz Ałtaju dokonała się zagłada czerwonych armii

### Wyłom 1200 kilometrów we froncie — Timoszenko przegrał ostatni bój — 200 tysięcy jeńców — Niszczenie dróg odwrotu

Z Głównej Kwatery Kanclerza Hitlera, 13 października. — Naczelną Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 13 października, co następuje:

Jak podano we wczorajszym doniesieniu nadzwyczajnym, bitwa na północ od Morza Azowskiego została zakończona. Współdziałając z flotą powietrzną generała-pułkownika Loehra, armia generała piechoty von Mansteina, armia rumuńska generała korpusu Dimitrescu oraz armia pancerna generała-pułkownika von Kleista pobili i zniszczyły główne siły 9-tej i 18-tej armii sowieckiej. Wśród bardzo krwawych strat niemieckiej stracił:

64,325 jeńców  
126 pancernych wozów bojowych  
oraz  
519 armat.

Od Morza Azowskiego aż do wzgórz od jeziora Iłmeń, czyli na froncie o szerokości 1,200 km, oddziały niemieckie wraz z wojskami sprzymierzonymi nacierają obecnie całą siłą dalej na Wschód.

Pola bitwy pod Briańskiem i Wjażmą znajdują się już daleko poza frontem. Mimo rozpaczliwej obrony oraz nieustannych prób wyłamania się, przy czym nie szczędził się żadnej ofiary krwi, okrzynanym tu oddziałom nie udało się uciec swemu losowi. Już obecnie doniesiono o zabraniu 200,000 jeńców, przy czym liczba ta stale wzrasta.

W ciągu ostatnich nocy samoloty bojowe zastąpiły z dobrym skutkiem na frontowym odcinku frontowym kolumny nieprzyjacielskie oraz linie kolejowe. Dalejże skutecznego naloty powietrzne skierowane były na zakłady zaopatrzeniowe w Leninogrodzie.

W walce przeciwko brytyjskiej żegludze zaopatrzeniowej łodzi podwodne zatopili w Atlantyku 3 statki, pojemn. 23,000 BRT.

#### »Pancerna pięść«

»Lwiestia« o armiach niemieckich Moskwa, 13 października. — Sowiecki organ rządowy »Lwiestia« omawia w piątkowym artykule wstępnym powagę powstałej obecnie sytuacji. Dziennik stwierdza, że najważniejsze obszary przeżyłowe i gospodarcze Związku Sowieckiego znajdują się w wielkim niebezpieczeństwie i zagrożone są bezpośrednio i w najbliższym czasie. Niemcy — pisze w dalszym ciągu dziennik — zwróciły przeciwko Związkowi Sowieckiemu pancerną pięść, której działania bynajmniej nie wolno lekceważyć.

#### 2000 lotników stracił RAF

Bilans strat trzech miesięcy

Berlin, 13 października. — Na podstawie ewidencji nazwisk prowadzonej przez niemiecki obóz przebiegów jeńców wojennych — Anglików stwierdzono, 717 osób, zaś liczba stwierdzonych w wypadkach śmiertelnych wynosi 1,280. Wobec powyższego w ciągu 12 tygodni lotnictwo brytyjskie utraciło 1,997 członków załóg samolotów zarówno jako jeńców, jak i poległych. Do liczby tej dojdzie odpowiednio wielka cyfra Anglików, którzy wskutek zastopowania samolotów nad Kanałem La Manche ponieśli śmierć, jednakże nazwisk ich ani liczby nie udało się ustalić.

W odniesieniu tych sukcesów decydujący udział miały dywizje piechoty oraz dywizje górskie.

Tak więc wspomnianymi armiami, oraz przy pomocy sprzymierzonych wojsk włoskich, węgierskich i słowackich, grupa operacyjna generała feldmarszałka von Rundstedta zabrała od dn. 26 września br. ogółem:

103,365 jeńców oraz zdobyła  
212 pancernych wozów bojowych  
jak również  
672 armat.

Jak również podano już do wiadomości drogą komunikatu nadzwyczajnego, poważne akcje niszczące, przeprowadzane od początku bieżącego miesiąca przeciwko sowieckim siłom zbrojnym, przeszły obecnie do nowego etapu operacyjnego.

W odniesieniu tych sukcesów decydujący udział miały dywizje piechoty oraz dywizje górskie.

Jeden samolot bojowy zniszczył koło Wyp Oweych 3 nieprzyjacielskie statki handlowe łącznej pojemn. mniej więcej 3,000 ton. W nocy na 12 października lotnictwo zaatakowało w rejonie morskim w pobliżu Anglii 2 statki handlowe łącznej pojemn. 9,000 BRT, przy czym jeden dalszy wielki okręt handlowy celnymi pociskami został podpalony.

Dalsze skuteczne ataki powietrzne zwrócone były na lotniska oraz ważne pod względem wojskowym obiekty na południowo-zachodnim wybrzeżu wyspy brytyjskiej. Kilka bombowców brytyjskich zrzucało w ciągu ub. nocy w kilku miejscach Niemiec północno-zachodnich bomby rozpryskowe i zapalające, które wyrządziły jedynie nieznaczne szkody.

#### DEPEZA GENERAŁA FRANCO

Gratulacje dla Kanclerza Hitlera

Berlin, 13 października. — Z okazji ostatnich wielkich sukcesów oręża niemieckiego wyświadczył wódz narodowy Hiszpanii — generał Franco pod adresem Kanclerza Hitlera następujący telegram:

»W imieniu własnym oraz w imieniu na-



Droga w głąb Rosji stoi otworem. — Oddziały niemieckie idą naprzód.

rodu hiszpańskiego wyrażam Waszej Eks-celencji moje gorące życzenia w związku z ostatnimi oraz ostatecznymi sukcesami walczącej armii niemieckiej, odniesionymi nad wrogiem wszelkiej cywilizacji.

Kancelarz Hitler podziękował szefowi państwa hiszpańskiego serdecznym telegramem

#### Moskwa pod bombami

Berlin, 13 października. — Po naloce, dokonanej przez samoloty niemieckie w dniu 10 października na Moskwę, zaobserwowano w różnych częściach miasta skuteczną celność bombardowania. Ponadto lotnictwo niemieckie bombardowało szereg ważnych pod względem wojskowym linii kolejowych, prowadzących do Moskwy, które zostały w kilku miejscach przerwane.

Berlin, 13 października. — W dniu 11 października lotnictwo niemieckie bombardowało na zachód od Moskwy szereg bolszewickich linii kolejowych, trafiając przy tym celnymi pociskami liczne pociągi. W kilku miejscach tory kolejowe zostały bądź to zniszczone, bądź też przerwane.

## Za Ural!

### Berlin o rozstrzygającym uderzeniu

Berlin, 13 października. — W tutejszych kołach wojskowych podkreślają podobnie, jak to oświadczył szef prasowy Rzeszy dr Dietrich, że w walce z bolszewizmem zapadło obecnie rozstrzygnięcie. Naturalnie, jak stwierdza wymienione koła, pozostała jeszcze dalszego toku, aby doprowadzić do silnego zajęcia Rosji Sowieckiej przez wojska niemieckie w takim stopniu, jaki jest konieczny dla ostatecznych celów. Fakt ten jest w każdym razie — jak oświadcza w tych kołach — że armia sowiecka została obecnie zlikwidowana jako czynnik odgrywający rolę w obecnej wielkiej rozprawie wojennej.

Wszelkie przewidywania na temat, czy Sowiety będą jeszcze w stanie wciągnąć w swój lub naderbanych wiosem utworzyć jeszcze poza Uralem jedną lub może nawet

dwie armie, stanowią kwestię, na którą toższe koła wojskowe uchylają się od odpowiedzi. W każdym razie istnieją okoliczności, pozwalające przewidywać, że dowódcy sowieccy nie uważają dotychczas za właściwe zastanowienie się nad tego rodzaju problemem i podkreśla się przy tym fakt, iż najwartościowszą częścią Związku Sowieckiego są jego posiadłości europejskie, natomiast po drugiej stronie Uralu rozciągają się przeważnie tylko stepy i tundry, nie posiadające przemysłu wojennego na większą skalę, zasłaniającego na większą uwagę. Jeśli by w tych warunkach i wobec znanej surowości zimy rosyjskiej — taki pogląd wyprowadził to dzisiaj — istotnie bolszewicy zmuszani zostali do wystawienia poza Uralem jakiejś nowej armii wojennej, to do tej misji nie byłoby potrzebna większa, jakiejś większej niemieckiej siły wojskowej.

#### Bolszewicka geografia Rosji

Niemal w każdym mieszkaniu rodzinny, zaliczający się do inteligencji znajduje się atlas geograficzny (najczęściej wydawnictwa niemieckiego Andre'go lub Mayera) pochodzący z przed wojny światowej. Przyczyną wykonanie obliczeniów map pozwala nam ująć w bliskim pół wieku na korzystanie z nich nawet przy całkowicie zmienionych granicach. A zresztą większość posiadaczy wyrywała sobie własnoręcznie ołówkiem nowe linie, przecinające wreszcie i wzdłuż wiele państw i oczekujące na zakończenie obecnej wojny by wykreślić na stałe granice wewnątrz nowej Europy.

W czasie kampanii wschodniej otwieramy oczywiście codziennie stronice z mapami dawnej Rosji carskiej. Cóż z tego jednak, że szukamy nawet w skrowidzu niektórych miejscowości wymienionych w komunikatach, kiedy ich znaleźć nie sposób. Domyślamy się więc słusznie, że mamy do czynienia na pewno z bolszewickimi nazwami. Jeśli już koniecznie chcemy wyznaczyć położenie danego miasta na własnym atlasie, musimy go szukać dopiero na jednej z map wystawionych za oknami wszystkich księgarni.

Każdy wie oczywiście, że obecny Leningrad to dawny Petersburg czyli Piotrogród. Gdyby jednak zapytać nawet profesora geografii czy wie jak się dzisiaj nazywa Orenburg, albo które miasto dawnej Rosji przezwano Magnitogorskiem — znalazłby się, jak się to mówi — w kropce.

Bolszewicy postanowili sobie bowiem za zadanie usunąć wszystko co miałoby związek z przeszłością. Tak więc może tylko szczupłej ilości dotychczasowych przewodników Związku Sowieckiego »zawdzięcza np. Odesa i Kijów, że nie utracili jeszcze swych odwiecznych imion. Nazwy o źródłosłowiu »Stalin« i »Woroszyłow« tylko z najrozmaitszymi końcówkami powtarza się niemal w każdej republice sowieckiej i trzeba mieć dobrą pamięć wrozkową by utrwać sobie położenie tych nowych »grańców« rozrzuconych po całej Bolszewii.

Nie będziemy też w tym miejscu zamieszczać kompletnego wykazu zmienionych nazw miast rosyjskich bo taki spis obiałby conajmniej jedną szpalnę dziennika. Ale uważamy że każdy czytelnik, który śledzi obecną kampanię w głębi Rosji zapozna się chętnie z ową bolszewicką terminologią. Wojska sprzymierzonych przekroczyły już od paru tygodni dolny bieg Dniepru i zajęły Dniepropetrowsk (dawnie Jekaterynowo) oraz Łęczyń (dawny Łęczyń) i dalej strefy rzeki południowy Dniepr (Jekaterynowo). W całym zakresie doniknąć roli od nowych oznaczeń. Dzięki znacznemu umiarkowaniu

szerzej miast fabrycznych jak Woroszyłowgrad (Lugansk) i Artymowsk (Bachmut), Stalino (Jusow) czy Gorki (Dniepr) posiada teraz więcej jak 100 tysięcy mieszkańców.

Jadąc koleją z nad Morza Azowskiego aż do Baku napotykać na drodze dwie „nowe” główne stacje minicwicy Krasnodar (Jekaterinodar) i Ordżonikidze (Władykawkas).

Stalino (Carycyn) nad Wolgą przewidziany jest podobno przez bolszewików jako nowa stolica na wypadek, gdyby w Moskwie było zbyt „gorąco” w ciągu nadchodzącej zimy. Dalej na wschód mogłoby bolszewicy emigrować jeszcze np. do Capataewa (Kurjew) przy ujściu Uralu do Morza Kaspijskiego. Czyżby nazwa w centrum Rosji oddziaływała na kartach geograficznych znane nawet z historii i wprost sławne imiona miast. Nad górą i średnią Wolgą leżą więc Kalinin (Twer), Gorki (Niznij Nowogród) przy ujściu Oki Ułanów (Simbirsk) i Kuibyszew (Samara) przy ujściu Samary, który to dopływ Wolgi uniknął jakby szczęśliwie przeczczono.

Działają jeszcze władze sowieckie baszkirskiej republiki mogą spać spokojnie w swej dolinie Kalow (Orenburg) nad średnim Uralem, gdyż stamtąd jak i od Magnitogorska (Uralszyska)

jest jeszcze ponad tysiąc kilometrów do linii frontu.

W północnych, dawnych guberniach carskich mieszkało nawet sporo Polaków, gdyż rodzowik Moskale nie szukali posad tam, gdzie przez pół roku ziemia ścieła jest lodem. Od tego czasu pozostali w pamięci społeczeństwa nazwy, których daremnie szukać na mapie ZSRR z roku 1941. Najdalej miejscowości do których dochodziła kolej żelazna na północnym wschodzie, Europie to Kirow (Wialka) i Molotow (Perm). Z tego miasta co zapewne już niedługo zważy się będzie tak jak minister spraw zagranicznych Półwiołów, już bardzo blisko jest do Syberii. Nawet i w Azji chcieli bolszewicy zatrzymać wspomnianie dawnego reżimu, i pierwszą stacją po tamtej stronie gór Uralskich zwie się teraz Stalinożłom zaimat Jekaterinodar.

Wśród wielu niemych rekordów, ustanowionych w czerwonej Rosji, mało zmieniania nazw geograficznych zaliczyć trzeba chyba do najdziwniejszych. Tak jak wiele dzieł ludzkich nie przetrwało przecież ani jednego pokolenia — tak i pod tym względem okazało się najprawdopodobniej, że miejsce Lenin- i Stalinożłom zaima zpowrotem Petersburg i Carycyn.

## W śmiertelnym kręgu frontu środkowego

Czerwone szlaki zagłady

Berlin, 13 października. — W ciągu 11 października zepchnięto główne siły okrążonych wojsk bolszewickich w obręb wielkich kotłów pod Wiazmą i Brjańskiem na coraz mniejszy obszar, zadając im przytem poważne straty. Wszelkie próby wyłamania się dokonane przez żołnierzy sowieckich, którzy od szeregu dni w zupełnym bezładzie błądzą po polu walki, przy czym niedoświadczeni dalszej akcji zmuszani zostają przez konisę, zalaną się w ogniu wojsk niemieckich. W toku tych bezładnych prób nieprzyjacieli poniosł nadzwyczaj krwawe straty.

W wielu miejscach żelaznego pierścienia zwoliki leżały całymi tysiącami obok siebie. Na pewnym małym odcinku bojowym, szerokości zaledwie 20 metrów nalaziono około 850 poległych bolszewików. Niedo dalej znajdowała się kolumna wózków, której około 60 koni padło również ofiarą pocisków niemieckich. W innym znowu miejscu leżało w gruzach około 300 załadowanych wozów ciężarowych wraz z licznymi traktorami i armatami.

Berlin, 13 października. — W toku działań wojennych w rejonie wyniszczającej bitwy pod

Wiazmą i Brjańskiem, jednostki bojowe niemieckie lotniczo brały skuteczny udział w akcji bojowej na ziemi, przy czym oddziały pobitemu nieprzyjacielowi drogę odwrotu.

Berlin, 13 października. — Na środkowym odcinku frontu wschodniego również w ciągu dnia 11 października z niesłabnącym natężeniem kontynuowano akcje niszczenia wojsk nieprzyjacielskich. Wśród bardzo zaciętych ataków zniszczono obrzemy ilości bolszewickiego materiału wojennego. Zupelnie zburzono 13 pociągów, 21 parowozów, 4 dworce, 1 most kolejowy, 24 pojazdów wszelkiego rodzaju, 9 czołgów, w tym 6 naciętych z tego typu oraz 8 armat. Ponadto poważnie uszkodzono 4 linie kolejowe i 18 pociągów.

Berlin, 13 października. — Eskadry lotnicze niemieckie rozbiły w dniu 11 października br. nieustannymi nalotami koncentracje wojsk sowieckich, zadając przytem okrążonym bolszewikom bardzo ciężkie straty. Dalsze skuteczne ataki zwrócone były na pomieszczenia wojsk bolszewickich. Liczne karaki stały się pastwą płomieni. Ponadto skutecznie bombardowano pewne lotnisko na półwyspie Krymskim.

## Finowie idą naprzód

Coraz bliżej linii Murmańska — Zwycki szlak

Helsinki, 13 października. — Jak się dowiadujemy z kół poinformowanych operacje bojowe jednostek fińskich w rejonie południowej Odony, są już przebiegły planowy. W związku z tym Finowie przekroczyli Kanał Onega oraz ważną linię kolejową Leningrad — Wytegra. Posuwają się z Petroskowi w kierunku północnym. Finowie zbliżają się w szybkim marszu do miejscowości Kontupieja, która leży w jednym z zakątków jeziora Onega, w niewielkiej odległości od kolei murmańskiej.

Helsinki, 13 października. — W rejonie, leżącym między jeziorami Ladoga i Onega rozgrywały się w ostatnich tygodniach decydujące bitwy. Ofensywa rozpoczęła się na linii Tuulos — Vahotjaervi — Sotjaervi — Saemaejery w dniu 7 września. W toku tej ofensywy wojska fińskie obsadziły w dniach 7 i 9 września długi odcinek frontu ciągnący się od wybrzeża jeziora Ladoga aż do skrzyżowania linii kolejowej murmańskiej, podczas kiedy inne oddziały walczące w rejonie na zachód od Saemaejery — Praezas i Pyhaejaervi zmusiły nieprzyjaciela do walki, w toku których zadali mu poważne straty. W dniu 13 września rozpoczął się atak na Petroskowi. Jednostki składające się z czołgów i wojsk zmotoryzowanych w śpiącym uderzeniu dotarły do Syir oraz do stolicy Karelii, zdobywając w nocy 22 na 23 września w walkach nad jeziorem Onega miejscowości Petajieskae. W ciągu dni ostatnich nieprzyjacieli nie udało się odzyskać próby ataków osaczających na zachód od linii Praezas-Saemaejerski na Petroskowi.

Na północny zachód od Petroskowi, po silnych atakach fińskich przejęły wojska fińskie znowu inicjatywę w swej ofensywie. 11 października pierwsze jednostki fińskie zajęły stolicę Karelii, a w kilka godzin potem od południa nadeszły resztki fińskich oddziałów bojowych.

## Zagłada

Ankara, 13 października. — W jednym ze swych wojskowych artykułów wstępnych na temat kampanii wschodniej w jej obecnej fazie pisze generał Ali İhsan Sabah pociąg „Son Posta” pomyślny. Po pobiciu wojsk fińskich carskich w dniu 7 września 1912 w bitwie pod Bodino przez Napoleona, tenże „Son Posta” w dniu 14 września wmaszerował do Moskwy, by osiągnąć na Kremlu. Kiedy w ciągu obecnej wojny Niemcy w dniu 15 lipca osiągnęli Smoleńsk, skrzydła tego frontu — zarówno na północ jak i na południe znajdowały się daleko w tył, podczas gdy na środkowym odcinku frontu armie feldmarszałka von Bocka jak klin wbiły się w kierunku Moskwy.

Przypuszczano wówczas, iż oddziały niemieckie wzięte do Moskwy. Lecz celom niemieckim nie było wartygnęło na Kreml i atakując tam sztab armii Niemcy i odbijając szumne parady wojsk. Głównym zadaniem było raczej rozbić armie sowieckie tam, gdzie skupiła ona swoje najlepsze siły, celem stawienia silnego oporu oraz tam gdzie znajduje się jej prze-

myśl, który dostarcza frontowi wszelkich potrzebnych do prowadzenia wojny produktów.

Dlatego odpowiednim czynnikiem niemieckim wydawało się bardziej celowym zaprzestanie dalszego pochodu w kierunku Moskwy a równocześnie główną siłą ataku niemieckiego skoncentrować przeciwko oddziałom bolszewickim na Ukrainie, aby tym samym osiągnąć tam podwójny cel. Wynikiem tego posunięcia było zniszczenie oraz zabranie do niewoli niemieckiej całego miliona wojsk sowieckich. Zdobyte całe zagłębie przemysłowe nad Dnieprem, a obecnie akcja zmierzająca ku temu, by osiągnąć również Zarebie donieckie. W zakochaniu oświadczył generał niemiecki, iż takim postępowaniem Roszsa Niemiec za powoli sobie zarówno żelazo jak i chleb, a obecnie jest nawet w stanie zamknąć wszelkie drogi prowadzące z Kaukazu i zgromadzić zagładę czerwonym.

### CHORWACJA BEZ ŻYDÓW

Przymusowy zarząd przedsiębiorstw Zagrzeb, 13 października. — Ostatnie rozporządzenie szefa państwa chorwackiego dotyczy zupełnego oddzielenia chorwackiego rynku pracy i własności nieruchomości. Nowe rozporządzenie upoważnia państwo w naczelny naczelny zarząd odbudowy gospodarczej do upaństwowienia każdego żydowskiego przedsiębiorstwa oraz każdej żydowskiej posiadłości ziemskiej lub nieruchomości miejskiej, celem przekazania jej następnie w razie powstania odpowiednich warunków w prywatne ręce chorwackie. Państwowy urząd odbudowy decyduje według własnej oceny o wysokości odszkodowania i sposobu jego wypłaty. Przeciwno rozstrzygnięciom tego zarządu nie ma żadnego środka prawnego.

## Miasta znaczą kroki historii

Kraków, 13 października. — Wskutek ostatnich sukcesów armii niemieckiej, ośrodkiem zainteresowania całego świata stały się nagle dwie miejscowości Wiazma i Brjańsk, o których do tej pory nikt nie słyszał.

Wiazma jest małą miasteczka, licząca około 25 tysięcy mieszkańców, a ma jedynie pewne znaczenie jako punkt węzłowy kolei Smoleńsk — Moskwa, oraz linii przebiegającej z północy na południe. Posiada ona kilka fabryk a to dlatego, iż miejscowość ta znajduje się na północnym krańcu t. zw. moskiewskiego zagłębia węgla brunatnego, rozciągającego się daleko na zachód. Na południe znajduje się jezioro Wiazma, w łaskach dobrej koniunktury była ośrodkiem terenów rolniczych, na których produkowano znaczne ilości masła. — Brjańsk, położony o 220 km na południe ma nieco większe znaczenie, gdyż jest on miastem przemysłowym. Liczycy prawie 90.000 mieszkańców. Przecinała się tu nawet 3 linie kolejowe, a ponadto kilka mniejszych arterii komunikacyjnych. Państwowe zakłady energetyczne o sile 22.000 kilowatów czerpią swą energię z wielkich pokładów torfu. W mieście tym również w innych dziedzinach tego przemysłowego obszaru jest wykorzystany. W mieście tym znajduje się również fabryka szkła, produkująca zapotrzebowanie tego obszaru cen-

# Koniec bitwy nad Morzem Azowskim

Główna Kwatera Kancelarza Hitlera, 13 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych podaje do wiadomości: „Na północ od Morza Azowskiego akcja, mająca na celu zniszczenie nieprzyjaciela, ścisłego na bardzo wąskim obszarze jest na ostatecznym. Na polu bitwy zmierzono zwoiki naczelnego dowódcy 18-tej armii sowieckiej. Niszczenie oddziałów, okrążonych w rejonie Brjańska i Wiazmy, również postępuje szybko naprzód. Rozpaczliwe próby przełamania się, dokonane przez przeciwnika, zahamowały się wszędzie w ogniu oddziałów niemieckich. Ilość jeńców i zdobytych wojennej stała się ogromna. Pod Leningradem również w dniu wczorajszym zahamowały się wszelkie próby wyłamania się przeciwnika. W ciągu 3-dniowych walk na samym tylko odcinku jednej dywizji piechoty uderzono 28 czołgów najeźdźczego typu. W ciągu ostatniej nocy samoloty bojowe bombardowały ważne pod względem wojennym obiekty w Moskwie i Leningradzie oraz linie kolejowe. W jednym z portów Wysp Owczych pewien samolot bojowy zatopił w ciągu dnia 2 statki handlowe a łączną pojemność przeszło 2.500 BRT, oraz poważnie uszkodził dwa dalsze statki. W nocy na 11 października samoloty bojowe bombardowały pewien ważny port na wschodnim wybrzeżu brytyjskim, jak również urządzenia portowe w południowo-zachodniej Anglii. W Afryce północnej niemieckie samoloty bojowe zataakowały w nocy na 10 października lotnisko brytyjskie Abur Smith. Dalszy skuteczny nalot powietrzny skierowany był na brytyjski ośrodek naftowy Maifa w Palestynie. W czasie walk powietrznych stracono w Afryce północnej samoloty brytyjskie, nie ponosząc żadnych własnych strat. Bombowce brytyjskie zrzucały w ciągu ostatniej nocy bomby rozpryskowe i zapalające na różne miejscowości w Niemczech północno-zachodnich i zachodnich. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. W pojedynczych miejscach zburzono kilka mieszkaniowych zabudowań. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła spośród atakujących bombowców 8 maszyn.”

Z Główniej Kwatery Kancelarza Hitlera, 13 października. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikowała w dniu 11 października: „Siła na Morzem Azowskim została zafekcena. Współdziałając z flotą powietrzną generała-pułkownika Leehra, armia generała piechoty von Manstein armia rumuńska generała korpusu Dumitrescu oraz armia pancerna generała-pułkownika von Kleista pobili i zniszczyły główne siły 9-tej i 18-tej armii sowieckiej. Wśród bardzo krwawych strat nieprzyjaciela stracił 8.425 jeńców, 128 wozów pancernych bojowych, 519 armat oraz nieprzebraną ilość innego materiału wojennego. Tak więc wspomnianymi armiami oraz przy pomocy sprzyjających im wojsk włoskich, węgierskich i słowackich grupa operacyjna generała-feldmarszałka von Rundstedta od dnia 26 września ogłębła obrabę 106.355 jeńców oraz zdobyła 212 pancernych wozów bojowych i 672 armaty.”

## Marsa Matruk płonie

Rzym, 13 października. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli brzmi następująco: „W Afryce północnej nieprzyjacielskie jednostki, poparte przez oddziały zmotoryzowane, zataakowały nasze pozycje. Oddziały nasze odparły atak nieprzyjaciela i zadali mu straty. Samoloty włoskie i niemieckie bombardowały ponownie posiłkami wielkiego i średniego kalibru obiekty w rejonie Tobruku i Marsa Matruk, przy czym dokonały poważnie znacznych spustoszeń w obózach namiotowych oraz zakładach nieprzyjacielskich. Wszystkie samoloty powróciły, przy czym niektóre z nich były trafione pociskami, nie wyrzucającymi większych szkód. Brytyjskie samoloty dokonały nalotu na Derna, gdzie zrzucały szereg bomb. Kilka domów mieszkalnych zostało uszkodzonych, a dwa samoloty zostały trafione przez obronę naziemną tak, iż spadły w płomienie. Trzy inne samoloty nieprzyjacielskie zostały przez niemieckich myśliwców zestrzelone nad Marmariką i morzem. W Afryce wschodniej batalion kolonialny, mające swoje stanowiska pod Celga, zetknęły się podczas jednej z akcji wywiadowych z pewną większą formacją nieprzyjacielską, która zeszła przez nasze oddziały zataakowana i rozprzesana. Nieprzyjacieli pozostawili na polu bitwy liczne poległych. W godzinach rannych dnia 11 października samoloty nieprzyjacielskie kilkakrotnie przelatywały nad miejscowością Vittoria na Sycylii, gdzie zrzucały szereg bomb małego kalibru. Wyrządzono przy tym szkody w domach mieszkalnych oraz zabrano 4 osoby spośród ludności cywilnej. Na Morzu Śródziemnym jednostki torpedowe, konwojujące czołgi zestrzeliły 2 samoloty nieprzyjacielskie. Część części lotników nieprzyjacielskich zabito, do niewoli zaś wzięto 100 osób.”

W uzupełnieniu ostatniego komunikatu wojennego, specjalny korespondent agencji Stefani donosi, że bombardowanie dworca kolejowego w Marsa Matruk przez włoskie samoloty spowodowało tam olbrzymie pożary. Liczne niemieckie samoloty nurkowe, eskortowane przez myśliwce, dokonały gwałtownego bombardowania obiektów nieprzyjacielskich w Tobruku. Stwierdzono przy tym liczne silne eksplozje. Inne formacje niemieckie bombardowały lotniska Marsa Matruk i Fuka oraz pewien port znajdujący się w drodze. Nieprzyjacielskie oddziały wywiadowe, które usiłowały się zbliżyć do pozycji wojsk sprzymierzonych, zostały niezwłocznie odrzucone przez wysunięte naprzód jednostki bojowe.

## Piękło w Odesie

Berlin, 13 października. — Jak donosi radiostacja Lathi Hezba zbiegów sowieckich, pracujących przy umocnieniach Odesy wzrasta z dnia na dzień. Zbiegowie ci opowiadają, o niewiarygodnym terrorze, jaki panuje w armii i wśród ludności cywilnej. Wśród zbiegów, którzy domagali się poddania miast i wyzwalających ich, wolność walki zostały stracone. Wodociąg są nieczynne. Woda do picia wydaje się tylko w rzece. W ostatnich dniach racje żywności i wody zostały ponownie zmniejszone o 50 proc.

Ludność niejednokrotnie już domagała się u dowódców armii sowieckiej wstrzymania działań wojennych i poddania miasta. Wszyscy mężczyźni zostali powołani pod broń i wysłani się do pierwszych linii. Uciekinierzy opowiadają, że przed liniami strzeleckimi bolszewików leżą stosy zwł-

żołnierzy sowieckich. Są to uciekinierzy, którzy przez żandarm, wojskową żandarmerię zostali straceni. Mimo to liczba zbiegów rośnie z każdym dniem.

### PO ZAMACHU STANU W PANAMIE

Kto się kryje za kulismami?

Berlin, 13 października. — Na temat kulis zamachu stanu w Panamie nie udało się jeszcze absolutnie wiarygodnej informacji. Z tego względu w tutejszych kołach politycznych wstrzymują się z wypowiedzeniem swego sądu na te sprawy, mimo że znano kilka interesujących okoliczności. Złoty prasowy amerykański, podkreślając z swej strony, że dotychczasowy prezydent nie cieszył się zbyt wielką sympatią i w m. in. odrzucał on wszelkie zbliżenia do obywateli, płynących pod flagą panamską, wobec czego od nowego prezydenta oczekuje się pozytywnej współpracy w dziedzinie polityki zachodniej półkuli. W związku z tym nie pozostawiając pewnego posmak politycznego jest fakt, że jeszcze przed 40 laty Theodor Roosevelt usiłował przy pomocy osobiście metod zapewnienia Stanom Zjednoczonym przedsięwzięcia stanowisko „Kanału Panamskiego.”

### NA LINII MAGINOTA

rosną ziemniaki

Strassburg, 13 października. — Strefa byłej linii Maginota została dzięki energicznej akcji zorganizowanej tam grup robotniczej należące do zarobkowania i oddana nad uprawę ziemniaków. 130 tysięcy hektarów zupełnie zanurzone, nie miały w tym rejonie zmieniono na uprawę pola i zwroczone rolnictwu z 277 ampułkami, których porządkiem musieli odstąpić swe pola na rzecz linii Maginota. W chwili obecnej rolnicy dokonują zbiorów ziemniaków.

### 5750 MILIARDÓW DLA ANGLII

Waszyngton, 13 października. — Izba reprezentantów przytuliła w piątek nowo wydane finanse Roosevelta, przewidujące kredyt w wysokości 5.985 miliardów dolarów na pomoc dla Anglii. Przedłożenie to przechodzi obecnie do senatu.

## D. C. 11



